

Sygn. akt II C 649/14

Uzasadnienie wyroku z 21 marca 2017 roku.

Powódka K. S. pozwem z dnia 13 marca 2014 roku wystąpiła przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) z siedzibą w W. (zw. dalej również jako (...)) o zapłatę kwoty 8.000,- zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 98 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. K. S. wniosła też oraz o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że kwota 8.000 zł powinna być zasądzona na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, którą odniosła w dniu 21 listopada 2012 roku. Powódka szła chodnikiem znajdującym się przy ulicy (...) w P. na wysokości posesji nr (...). Pod powódką załamał się przepust wodny, w wyniku czego przewróciła się i upadła na ziemię uderzając głową w chodnik. Do zdarzenia doszło wskutek niewłaściwego stanu instalacji, za co odpowiedzialność ponosi Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych w P.. Po zgłoszeniu przedmiotowego zdarzenia, miejsce w którym doszło do wypadku zostało wyremontowane i właściwie zabezpieczone. W wyniku upadku powódka odniosła obrażenia w postaci wstrząśnienia mózgu, a także złamania kostki przyśrodkowej w stawie skokowym. Pomimo stosowania się do zaleceń lekarskich K. S. uskarżała się na dolegliwości bólowe głowy oraz kostki, w wyniku czego została skierowana na rehabilitację, która nie przyniosła spodziewanych efektów. Powódka zgłosiła szkodę (...), który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty odszkodowania. Decyzja pozwanego nie zawierała należytego uzasadnienia, ubezpieczyciel ograniczył się wyłącznie do stwierdzenia, iż brak jest podstaw do przyjęcia jego odpowiedzialności za szkodę.

(pozew – k. 1-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. Pozwany podniósł, że powódka nie wykazała iż do zdarzenia doszło wskutek zawinonego działania lub zaniechania ubezpieczonego – Powiatowego Zarządu Dróg Publicznych w P.. Stanowisko powódki odnoszące się do przyczyny zdarzenia było sprzeczne. W piśmie z dnia 30 listopada 2012 roku K. S. wskazała, że przewróciła się na złamanym przepuście wodnym, podczas gdy w piśmie z dnia 16 kwietnia 2013 roku podkreśliła, że przepust wodny załamał się pod powódką. Ponadto załączone przez powódkę fotografie nie pozwalają na ustalenie miejsca zdarzenia, ponieważ zdjęcie wykonane po usunięciu uszkodzeń przedstawiają inne miejsce, niż te w którym miało dojść do wypadku. Pozwany twierdził, że sam fakt uszkodzenia chodnika nie stanowi podstawy do przypisania ubezpieczycielowi odpowiedzialności za utrzymanie chodnika w należytych stanie. Do uszkodzenia mogło bowiem dojść w okolicznościach od pozwanego niezależnych np. ruchu pojazdów o zbyt dużej masie. Powódka nie udowodniła ponadto związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania, a stanem swojego zdrowia. obrażenia, na które powołuje się powódka mogły być wynikiem krwaka rdzenia kręgowego zdiagnozowanego u powódki jeszcze przed wypadkiem.

(odpowiedź na pozew – k. 56-59)

### **Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:**

W dniu 21 listopada (...) roku około godziny 11:00 K. S. udała się pieszo po zakupy. Powódka poruszała się ulicą (...) w P.. Kiedy wracała do domu

załamał się pod nią przepust wodny i upadła uderzając głową w chodnik. Po upadku podniosła się i powoli udała się w stronę domu. K. S. idąc trzymała się płotu, potem pomógł jej mąż, który przyszedł gdy powódka była przy furtce. W wyniku upadku powódka złamała nogę (nadłamanie kostki przyśrodkowej podudzia lewego), oraz skrzyła staw skokowy, rozcięła też skórę głowy i policzka oraz doznała wstrząsu mózgu bez utraty przytomności. Wcześniej K. S. leczyła się z powodu urazów kolana (zwyrodnienie stawu). Z uwagi na silne bóle głowy oraz wymioty, powódka zdecydowała się udać do szpitala, dokąd zawiózł ją zięć. W szpitalu wykonana badanie RTG, które nie wykazało uszkodzeń kostnych stawu skokowego i stopy lewej. Powódka przebywała w szpitalu przez pięć dni. Zastosowanie

leczenie uszkodzonej kończyny w postaci opatrunku gipsowego. W dniu 26 listopada 2012 roku powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem dalszego leczenia w trybie ambulatoryjnym. W czasie tego leczenia powódka odbyła pięć wizyt w szpitalu, z których ostatnia miała miejsce w dniu 25 marca 2012 roku. Leczenie w postaci opatrunku gipsowego zapobiegło deformacji narządu ruchu. K. S. od czasu wypadku odczuwa bóle kończyn dolnych, które w znaczący sposób ograniczają jej poruszanie się, do tego stopnia że ma problemy z przejściem kilkudziesięciu metrów. Zgodnie z zaleceniami lekarza K. S. powinna dużo chodzić i ćwiczyć w celu wyleczenia uszkodzonego kolana, w związku z którym powódka leczyła się od lutego 2012 roku. Obecnie powódka ma problemy z utrzymaniem równowagi, nie jest w stanie udać się piechotą do sklepu, skarży się również na silny ból w obydwu kończynach dolnych. Zdaniem powódki oprócz złamania jednej z nich, druga została nadwyreżona. Odczuwany ból sprawia, że K. S. zażywa silne leki przeciwbólowe w tym tramal. Powódka skarży się również na problemy z koncentracją i pamięcią oraz częste bóle głowy skutkujące między innymi trudnościami z utrzymaniem równowagi oraz wolniejszym niż przed wypadkiem wykonywaniem niektórych czynności.

Przed zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania powódka trzy razy przebyła udar mózgu. Ponadto od 2000 roku K. S. odczuwała zaburzenia połykania, drętwienie i osłabienie sił kończyn górnych i dolnych o zmiennym nasileniu, okresowe zawroty głowy, utratę słuchu, w tym czasie rozpoznano u niej naczyniaka jamistego rdzenia przedłużonego, z powodu którego od 2005 roku powódka leczyła się w Poradni Neurologicznej SPZOZ w P.. Objawami powyższego schorzenia były trudności z zachowaniem równowagi oraz niesprawność fizyczna.

(zeznania powódki – k. 226-227v, zeznania świadka J. G. – k. 98-99 opinia R. K. biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii – k. 135-140, opinia D. M. biegłej z zakresu neurologii – k. 160-165, opinia uzupełniająca – k. 202-203, zaświadczenie o stanie zdrowia w aktach szkody, oświadczenie powódki w aktach szkody, zgłoszenie szkody w aktach szkody, dokumentacja medyczna – k. 17-28, dokumentacja fotograficzna – k. 16 i 46)

#### ***Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:***

Sąd uwzględnił zeznania powódki za wiarygodne. Brak było bowiem podstaw do zarzucania jej mówienia nieprawdy. Należy jednak podkreślić, że opis przyczyn odczuwanych przez nią schorzeń i urazów, jest wynikiem jej subiektywnej oceny, dlatego Sąd z ostrożnością ocenił zeznania K. S. w tej kwestii. Należy podkreślić, że powódka nie ma wykształcenia medycznego, dlatego też ma prawo uważać, że pogorszenie stanu zdrowia było wynikiem zdarzenia, do którego doszło w dniu 21 listopada 2012 roku. Brak było podstaw do uznania, że powódka celowo wyolbrzymia skutki powyższego wypadku. Zeznania K. S. powinny jednak być oceniane również w oparciu o wnioski płynące z opinii biegłych.

Sąd nie miał również podstaw do uznania za niewiarygodne zeznań świadka J. G.. Świadek podał okoliczności wypadku odnoszące się do kwestii stanu technicznego chodnika, na którym doszło do upadku powódki. Nie wpływa na wiarygodność jego zeznań okoliczność, iż świadek nie miał pewności co do faktu, czy do pęknięcia chodnika doszło jeszcze przed upadkiem K. S. czy dopiero w jego następstwie. Jego zeznania były spójne, rzeczowe i logiczne.

Odnosząc się do opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, Sąd miał na uwadze fakt, że nie była ona zbyt obszerna i drobiazgową. Zdaniem Sądu biegły wypowiedział się jednak co do niezbędnej dokumentacji, a wnioski płynące z jego opinii są jasne i umożliwiają stwierdzenie, że odniesione przez powódkę urazy kończyn nie spowodowały trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Wnioski płynące z opinii biegłej z zakresu neurologii (główna i uzupełniająca) również nie budziły wątpliwości Sądu. Biegła w pierwszej z opinii szczegółowo odnosząc się do dokumentacji medycznej powódki, ustaliła, że przebyty uraz mózgu jedynie pogłębił, a nie spowodował objawy zdiagnozowanego wcześniej u K. S. schorzenia (naczyniaka jamistego), tj. problemów z utrzymaniem równowagi i trudności z poruszaniem się. Biegła potwierdziła wcześniejsze spostrzeżenia w opinii uzupełniającej, szczegółowo odnosząc się do zastrzeżeń pełnomocnika powódki.

Nie budziła wątpliwości całość zgromadzonej w sprawie dokumentacji (medycznej i fotograficznej). Dokumentacja medyczna umożliwiła Sądowi zapoznanie się ze stanem zdrowia powódki szczegółowo opisanym przez lekarzy

specjalistów, natomiast fotografie przedstawiające miejsce wypadku potwierdziły spostrzeżenia powódki co do stanu technicznego miejsca, w którym doszło do zdarzenia. Sąd miał przy tym na uwadze fakt, że zostały one wykonane po wypadku, niemniej jednak umożliwia to stwierdzenie, iż organ odpowiedzialny za stan techniczny, tj. Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych w P. chodnika nie dopełnił swoich obowiązków w zakresie dbałości o powyższe.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela zarządcy drogi należy rozważać w płaszczyźnie przepisów kodeksu cywilnego o ubezpieczeniach (art. 805-828 kc), przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. nr 14, poz. 60) oraz przepisów kodeksu cywilnego o deliktach (art. 415 i nast. kc). Stosownie do art. 446 § 4 k.c., jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawodawca nie wskazuje kryteriów przyznania zadośćuczynienia, zostały one wypracowane przez orzecznictwo. W wyroku z 18 lipca 2014 roku (IV CSK 631/13, LEX nr 1511144) Sąd Najwyższy wskazał, że celem normy z art. 446 § 4 k.c. jest zapewnienie możliwości zaspokojenia szkody, obejmującej krzywdę osób bliskich bezpośrednim ofiarom deliktu, poprzez uzyskanie pieniężnego ekwiwalentu w wysokości rekompensującej ujemne doznania psychiczne i w części fizyczne. Złożoność problematyki zaspokajania szkody w sferze niemajątkowej, trudnej do ustalenia i oszacowania, spowodowała, że ustawodawca wprowadził szczególne rozwiązanie zapewniające sądom orzekającym pewien luz decyzyjny (tzw. prawo sędziowskie). Sąd Rejonowy przyznając zadośćuczynienie miał na uwadze zarówno kwestię odpowiedzialności zarządcy drogi, jak też skutki wypadku dla zdrowia powódki, a zwłaszcza fakt czy pogorszenie jej stanu zdrowia było bezpośrednim następstwem wypadku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd nie miał wątpliwości co do odpowiedzialności zarządcy drogi za skutki wypadku, co kwestionował pozwany ubezpieczyciel. Sąd miał na uwadze fakt, że stosownie do treści art. 19 ust. 1 i 2 pkt. 3 ustawy o drogach publicznych zarządcą drogi powiatowej jest zarząd powiatu. Zgodnie natomiast z treścią art. 20 pkt. 11 do zarządcy drogi należy w szczególności wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Z uwagi na powyższe nie ulega wątpliwości, że Powiatowy Zarząd Dróg w P. ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku do jakiego doszło w dniu 21 listopada 2012 roku. Sąd nie podzielił poglądu pozwanego, iż z dokumentacji fotograficznej nie wynika, iż do wypadku doszło w miejscu wskazanym przez powódkę. Zdaniem Sądu różnice pomiędzy fotografiami uzasadnione są inną porą roku, natomiast nie ulega wątpliwości że pozostałe elementy zdjęć, w tym słupki oraz ogrodzenie świadczą o tym, że jest to miejsce, w którym doszło do zdarzenia z dnia 21 listopada 2012 roku. Z uwagi na powyższe odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela nie ulega wątpliwości.

Sąd nie podzielił natomiast stanowiska powódki, zgodnie z którym pogorszenie jej stanu zdrowia było bezpośrednim skutkiem wypadku. Biorąc pod uwagę wnioski płynące z opinii biegłego, Sąd uznał że przebyty skutek wypadku uraz głowy ze wstrząśnięciem mózgu mógł jedynie nasilić dolegliwości, które powódka odczuwała wcześniej, tj. bóle i zawroty głowy, a nie spowodować je. Do podobnych wniosków Sąd doszedł oceniając uszkodzenia kończyn dolnych, mając na uwadze fakt wcześniejszych stanów zwyrodnieniowych kolana zdiagnozowanych u powódki.

Z powyższych względów Sąd uznał, że zasądzona na rzecz powódki kwota 5.000 zł spełnia kryteria zadośćuczynienia wskazane w art. 445 § 1 kc. Ma ona bowiem charakter przede wszystkim kompensacyjny, ma załagodzić cierpienia wywołane bólem fizycznym jak i cierpienia psychiczne. Kodeks cywilny nie wskazuje zasad określania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając samo przyznanie jak i wysokość zadośćuczynienia do uznania sądu. Przyjmuje się, że procent trwałego uszczerbku na zdrowiu nie stanowi podstawy określania konkretnej wysokości zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 sierpnia 2014 roku, I ACa 350/14, LEX nr 1498921). Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963, z. 5, poz. 107). Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym; przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 1997 roku, II CKN 273/97).

Rozpoznając zasadność powództwa z art. 445 § 1 k.c. sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym także fakt wypłaty poszkodowanemu kwoty pieniężnej z tytułu ubezpieczenia (por. wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/60, OSNC 1970/6/111). Sąd doszedł do przekonania, że wypłacona kwota zadośćuczynienia spełnia powyższe kryteria, dlatego zasądził ją na rzecz powódki w pkt. I sentencji wyroku. Biorąc pod uwagę fakt, że powódka nie wykazała iż obrażenia, za których leczenie uiściła kwotę 98 zł powstały w następstwie wypadku, Sąd oddalił w pkt. II wyroku powództwo co do powyższej kwoty, jak też pozostałej części kwoty żądanej od pozwanego. W tym samym punkcie Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższej kwoty, od dnia 21 marca 2017 roku, oddalając powództwo dotyczące odsetek w pozostałej części w pkt. II wyroku. Sąd zasądził odsetki od dnia wydania wyroku, biorąc pod uwagę fakt, że dopiero w wyniku jego wydania ustalono kwotę, od której należało je zasądzić.

Ze względu na fakt, iż powódka żądała zasądzenia łącznej kwoty 8.098 zł, a Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 5.000 zł, została ona obciążona kosztami procesu w 38,26%, ponieważ w pozostałym zakresie (61,74%) była stroną wygraną (pkt. III wyroku). Na koszty procesu składają się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 405,- zł., koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej w kwotach po 1.200,- zł., opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwotach po 17 zł. oraz koszty opinii biegłych w kwocie łącznej 2.214,80 zł., które rozdzielono proporcjonalnie do wyniku sprawy.

W pkt. IV wyroku Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 285,75 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pkt. V wyroku Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 311,59 zł tytułem kosztów dowodu z opinii biegłego, a w pkt. VI nakazał pobranie na powyższy cel kwoty 1.903,21 zł od strony pozwanej.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

SSR Krystyna Dąbrowska

## ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

SSR Krystyna Dąbrowska